

We Lwowie, dnia 24. maja 1901.

# Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

## Wysoki Sejmie!

Jakkolwiek w ubiegłym roku szkolnym 1899/00 liczba uczniów pobierających naukę w kraj. szkole Czernichowskiej podniosła się b. nieznacznie, gdyż jak załączone sprawozdanie Dyrekcyi wskazuje, frekwencya w tym roku wynosiła zaledwie 40 uczniów; to jednakże pilność, karność i należyte zachowanie się młodzieży, dobre wyniki z egzaminów i niczem nie zakłócony spokój, jaki panował w Zakładzie, są najlepszymi oznakami, że szkoła Czernichowska w zdrowych warunkach znowu normalnie zaczęła się rozwijać. Do utrwalenia tego rozwoju a niewątpliwie i do podniesienia frekwencyi na przyszłość nie mało przyczynić się mogą zmiany i ulepszenia zaprowadzone w ostatnich dwóch latach, głównie dzięki ofiarności Wysokiego Sejmu.

W roku 1899 i 1900 najpilniejsze roboty adaptacyjne i rekonstrukcyjne zostały wykonane tak w budynkach szkolnych jak i folwarcznych, pozostało jedynie do wykonania kilka pomniejszych robót, które w ciągu bieżącego roku uskutecznione zostaną. Tym sposobem nie tylko zewnętrzny wygląd zakładu przedstawiać się będzie korzystniej, rozkład i pomieszczenie ze względów administracyjnych będzie w nim dogodniejsze a warunki higieniczne lepsze; ale ponadto budynki raz doprowadzone do dobrego stanu, oprócz zwykłych konserwacji nie będą potrzebowały przez dłuższy czas większych wkładów.

Na roboty adaptacyjne w zakładzie i na folwarku miał Wydział krajowy w r. 1900 następujące fundusze do dyspozycji:

a) nadzwyczajne kredyty z Rubr. VI poz. 23 . . . . .	6.800 K
b) nadzwyczajny kredyt z Rubr. I poz. 7 folw. . . . .	200 K
c) kredyt przeniesiony z r. 1899 na zmianę systemu ogrzewania . . . . .	698 K
d) zaoszczędzenie kredytu zwyczajnego Rubr. VI poz. 23	1.507 K
razem	9.205 K

Tymczasem kosztorys niezbędnych robót jaki z polecenia Wydziału krajowego wygotował architekt p. Kamienobrodzki przewyższał znacznie fundusz powyżej wykazany. Wobec tego Wydział krajowy, uznając naglącą potrzebę nieodkładania przeważnej części tych adaptacji do następnego roku, postanowił wykonać je wraz z robotami przewidzianymi budżetem na r. 1900, a nadwyżkę wydatków powstałą z tego powodu pokryć zaliczkowo z kredytu wstawionego do preliminarza szkoły na r. 1901. Decyzya Wydziału krajowego w tym względzie powzięta najzupełniej odpowiada zapatrywaniom wyrażonym przez Komisję gospodarstwa krajowego w zeszłorocznem jej sprawozdaniu przedłożonem Wysokiemu Sejmowi, w którym przewidzianą została potrzeba wykonania tych dodatkowych robót jak niemniej zalecone przyspieszone ich wykonanie.

Wszystkie roboty adaptacyjne wykonane zostały we własnym zarządzie pod kierownictwem inż. Kamienobrodzkiego, przyczem dozór nad nimi sprawował prefekt Rożański. Najważniejsze z wykonanych robót w r. 1900 wymieniamy, mianowicie:

a) W internacie pokryto budynek nowym dachem kosztem 5000 K, w miejsce szatni i sali konferencyjnej urządzono sypialnię dla uczniów, salę zaś gimnastyczną przemieniono na szatnię i zrobiono zejście do niej. Urządzono mieszkanie dla drugiego prefekta. W pięciu salach zmieniono system centralnego ogrzewania, zastosowując radiatory kosztem 1400 K.

b) W budynku szkolnym dokonano licznych restauracji i odnowień drzwi, okien i pieców, naprawiono rynny i wstawiono podłogę w bibliotece nadto w znacznej części zrestaurowano pomieszkanie Dyrektora.

c) W t. z. kamienicy wybudowano wychodki i spiżarki kosztem 1400 K niemniej zrestaurowano pomieszkanie jednego profesora.

d) W obejściu i na ogrodzie zrestaurowano portylerówkę i domek ogrodnika, przebudowano piwnicę na naftę i mur pokryto dachówką.

e) Na folwarku dano nową podłogę w krowiarni, podsypano i wybrukowano gnojarnię, naprawiono dachy. Zrekonstruowano chlewnię kosztem 1350 K i postawiono 133 m parkanu kosztem 700 K.

Wykonanie tych wszystkich robót według kosztorysu wymagało 15.724 K, ponieważ zaś, jak było wyżej powiedziane, Wydział krajowy miał do dyspozycji tylko 9.205 K, przeto resztę wynoszącą 6.519 K postanowił Wydział krajowy pokryć zaliczkowo z rachunku na r. 1901 i w tym celu powyższa kwota wstawioną została do preliminarza szkoły jako nadzwyczajny wydatek w rubr. XV poz. 254.

Jednocześnie zarządził Wydział krajowy przeprowadzenie potrzebnych robót na łące za internatem celem urządzenia w tem miejscu parku dla młodzieży wraz z sadzawką przeznaczoną na ślizgawkę. Obrany teren jakkolwiek dogodny wymagał przecież ze względu na swoje położenie znaczniejszych robót hydrotechnicznych; mianowicie musiała być przeprowadzona korekcyja młynówki przypierającej z jednej strony do łąki, musiał być usypany z dwóch stron wał ochronny o długości 250 m, i wykopana sadzawka do dość znacznej głębokości wraz z rowami odpływowymi i śluzami. Ponadto nierówny teren wymagał w pewnej części podsypania. Koszta tych robót wraz z budową kanału otwartego przeznaczonego na odpływ wody z drenów i nieczystości z zakładu, obliczone zostały na podstawie kosztorysu wygotowanego przez inż. Röhricha na kwotę 10.830 K. Oparkanie zaś powyższej przestrzeni na długości 485 m i urządzenia zejścia z internatu do parku przyjęto według kosztorysu inżyn. Kamienobrodzkiego w kwocie 4.335 K. Łącznie zatem polecił Wydział krajowy przeprowadzić roboty w parku kosztem 15.165 K, ponieważ zaś kredyt na ten cel przeniesiony z r. 1899 wynosił 14.162 K, przeto resztująca kwota 1003 K wstawioną została do preliminarza szkoły na r. 1901 w Rubr. VI poz. 28 a).

Kierownictwo robót melioracyjnych powierzono zostało inż. Röhrichowi bezpośredni zaś nadzór i wykonanie ich dozorca melioracyjnemu Schulzowi. Przeważna część tych robót została już wykonaną w r. 1900 kosztem 7.828 K, dokończenie nastąpi z wiosną b. r.

Również i inż. Kamienobrodzki, który miał oddane roboty dotyczące oparkania i zejścia do parku, znaczną część tych robót wykonał już w zeszłym roku. Ponieważ jednak wykonanie tych budowli kosztowało dotychczas 4.350 K a zatem całkowite wykończenie projektu pociągnie za sobą przekroczenie pierwotnego kosztorysu. Przekroczenie to usprawiedliwi dodatkowe wybudowanie 133 m parkanu oddzielającego drogę od parku i znacznie wyższe koszta materiałów zużytych przy budowie parkanu filarów i schodów kamiennych wiodących z internatu do parku.

Z chwilą wreszcie, gdy teren pod park przeznaczony będzie należycie przygotowany, zanimby mógł być oddany do użytku zakładowego, musi być w pierw stosownie do swojego przeznaczenia jako park spacerowy urządzony. Dlatego też Wydział krajowy w preliminarzu szkoły na r. 1901. wstawił kwotę 1000 K w rubr. VI poz. 28 b). na koszta urządzenia parku t. j. na wysypanie dróg i ścieżek, posadzenie drzew i urządzenie specjalnych gier i zabaw.

Stosownie do życzeń wyrażonych w zeszłorocznem sprawozdaniu Komisji gospodarstwa krajowego wprowadzone zostały również zmiany w dotychczasowem umundurowaniu uczniów kraj. szkoły Czernichowskiej i nastąpiło polepszenie wikt. Mianowicie zmieniony został krój i kolor codziennego ubrania zimowego, uczniowie począwszy od nowego roku szkolnego 1900/901 nosić będą bluzki z ciemnego



szaraczku ściągnięte z tyłu, ze stojącym kołnierzem niewymagającym noszenia krawatów, bez żadnych odznak i guzików, ze spodniami tego samego koloru jednakże z mocniejszego materiału. Niemniej zmieniony został kolor podszewki przy galowych mundurkach i płaszczach na ciemny.

Odnosnie zaś do polepszenia wiktury, zawartą została dodatkowa umowa z restauratorką która począwszy od nowego roku szkolnego za opłatą 4 K miesięcznie od ucznia obowiązana jest dodawać do zwykłej normy żywienia: codziennie do podwieczorku drugą bułkę wagi 65 gr., w każdy zaś piątek na drugie śniadanie do chleba z masłem dwa jaja na miękko lub też ser szwajcarski stosownie do żądania ucznia, wreszcie raz w miesiącu ma być podana do obiadu piątkowego ryba zamiast innej postnej potrawy. Następstwem tej zmiany, pociągającej za sobą zwiększenia kosztów utrzymania była konieczność podwyższenia opłat szkolnych, dlatego też Wydział krajowy rozporządzeniem z d. 1. czerwca 1900 r. LW. 19.730 podniósł opłatę za utrzymanie od jednego ucznia z 640 K rocznie na 700 K i zmianę tę uwzględnił już przy układaniu prelinarza na r. 1901.

Wreszcie na przedstawienie Dyrekcyi i zgodną w tym względzie opinię kuratorcyi szkoły Czernichowskiej postanowił Wydział krajowy począwszy od nowego roku szkolnego wprowadzić naukę dwóch nadobowiązkowych przedmiotów: języka francuskiego i muzyki. Zarządzeniem tem uczyniono zadość niejednokrotnie objawianym życzeniom rodziców i opiekunów oddających młodzież do szkoły Czernichowskiej pod tym wszelkże warunkiem, że uczniowie korzystający z nauki tych przedmiotów uiszczą będą dodatkowe opłaty tak, że koszta wynikające z tego powodu prawdopodobnie nie obarczą funduszu krajowego.

Naukę języka francuskiego zezwolił Wydział kraj. udzielać począwszy już od nowego roku szkolnego, jeżeli przynajmniej  $\frac{1}{3}$  część uczniów zapisze się na ten przedmiot i złoży opłatę po 10 K za półrocze. Z opłat w ten sposób uiszczanych byłby wynagradzany nauczyciel uczący języka francuskiego (prof. Malsburg) licząc po 5 K za godzinę wykładu.

Natomiast napotyka na pewne trudności zaprowadzenie nauki muzyki i śpiewu, gdyż na miejscu niema odpowiedniego nauczyciela, któryby mógł udzielać tych przedmiotów, nauczyciel zaś dojeżdżający z Krakowa nie zadowolniłby się zbyt skromnem wynagrodzeniem. W każdym razie nauka muzyki i śpiewu również dopiero wtenczas byłaby zaprowadzoną, skoro przynajmniej  $\frac{1}{3}$  część uczniów zapisze się na nią i złoży opłatę po 25 K za półrocze. W preliniarzu szkoły na r. 1901 wstawiono zatem w wydatkach odpowiednie płace dla docentów języka francuskiego i muzyki a jednocześnie w dochodach opłaty od uczniów uiszczone za pobieranie tych nauk.

W składzie grona profesorów i funkcyonaryuszy kraj. szkoły Czernichowskiej zaszły w ciągu r. 1900 następujące zmiany. Dyrektorem szkoły zamianował Wydział krajowy Jana Feliksa Sikorskiego, profesora rolnictwa w tejże szkole, który od chwili ustąpienia Bastgena pełnił obowiązki dyrektora. Mianując p. Sikorskiego dyrektorem, Wydział krajowy oprócz zwykłych poborów przywiązanych do tej posady, przyznał mu dodatek osobisty w kwocie 400 K rocznie. W miejsce p. Sikorskiego profesorem rolnictwa zamianował Wydział krajowy prowizorycznie Dr. Stefana Surzyckiego, który od roku pełnił już obowiązki docenta tego przedmiotu. Wreszcie pisarzem i magazynierem zamianowany został Maryan Skalski a drugim prefektem Jan Piętka b. zastępca nauczyciela gimnazjalnego.

Na podstawie niniejszego sprawozdania Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole rolniczej w Czernichowie do wiadomości.

### **Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:

*St. Badeni* w. r.

Sprawozdawca:

*Mieczysław Onyszkiewicz* w. r.

Członek Wydziału krajowego.

# Sprawozdanie

## Dyrekcji krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie za rok 1899/900.

Skład grona nauczycielskiego uległ o tyle zmianie, że przybyły dwie nowe siły, a i samo kierownictwo Zakładu zmieniło się wobec spensjonowania poprzedniego Dyrektora. Szczegóły tych zmian znajdują się poniżej w rozdziale o ważniejszych rozporządzeniach władz i personaliach.

Wprowadzenie nowego szczegółowego planu nauk na kursie I i II już w samych początkach roku szkolnego wykazało tak wielkie niedogodności i niedostatki, że p. o. Dyrektora widział się zniwolonym przedstawić kuratorji szkoły i Wydziałowi krajowemu wniosek o poruczenie Gronu nauczycielskiemu wypracowania za wspólnem porozumieniem nowego planu nauk. Sprawa ta posunęła się w ubiegłym roku o tyle, że w roku przyszłym plan taki zostanie przedstawionym Władzom do zatwierdzenia. To samo dotyczy nowych przepisów i regulaminów, których opracowaniem zajęła się oddzielna komisya, a grono nauczycielskie w znacznej części już je omówiło i opracowało. Sprawa wprowadzenia nadobowiązkowej nauki języka francuskiego, muzyki i śpiewu, zaproponowana przez Dyrektora a poparta przez kuratorję szkoły, została przychylnie przez Wydział krajowy załatwioną i sposobem prośby zostanie wprowadzoną w r. szkolnym 1900/901. Podobnie rzecz się ma z umundurowaniem uczniów, które od nowego roku szkolnego zostanie zmienionem na odpowiedniejszy dla wychowalców szkoły rolniczej.

### Grono nauczycielskie.

#### Dyrektor:

1. Vacat.

#### Profesorowie:

3. Ks. Jelonek Władysław, kapelan i katecheta, nauczyciel religii i języka polskiego, zawiadowca biblioteki i czasopism, wspólnie z prefektem regens internatu, udzielał nauki w 13 godzinach tygodniowo w półroczu zimowem, a w 10 godzinach w półroczu letnim.

3. Birkenmajer Ludwik, Dr. filozofii, Członek koresp. Akademii Umiejętności w Krakowie, Członek c. k. Komisji fizyograficznej i nadzwyczajny profesor c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, nauczyciel matematyki i fizyki wraz z meteorologią i klimatologią, zawiadowca gabinetu fizycznego i miejscowej stacji meteorologicznej, udzielał nauki w 12 godzinach tygodniowo w półroczu zimowem, a w 7 godzinach w półroczu letnim.

4. Kuhl Konrad, inżynier-architekt, były asystent c. k. szkoły politechnicznej i c. k. szkoły realnej we Lwowie, nauczyciel rysunków, budownictwa wiejskiego, miernictwa, melioracyi i mechaniki rolniczej, zawiadowca muzeum mechaniki i budownictwa, udzielał nauki w 10 godzinach tygodniowo w półroczu zimowem i w 12 godzinach w letnim.



5. Nowakowski Leon, Dr. filoz., b. nauczyciel szkół rządowych średnich w Król. Polskiem, b. kierownik szkoły technicznej w Lublinie, nauczyciel botaniki, zoologii i mineralogii, zawiadowca zbiorów przyrodniczych i ogrodu botanicznego, udzielał nauki w 6 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym, a w 13 godzinach w półroczu letniem.

6. Wojciechowski Mikołaj, b. kierownik kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, nauczyciel administracyi i taksacyi wraz z rachunkowością i ekonomii społecznej, udzielał nauki w 11 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym, a w 12 godzinach w półroczu letniem.

7. Sikorski Jan Feliks, dypl. agronom, b. asystent i docent kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, nauczyciel rolnictwa i chemii rolnej p. o. Dyrektora szkoły, przewodniczący kollegium nauczycielskiego, przełożony internatu i zakładów krajowych w Czernichowie, zawiadowca muzeum i pracowni rolniczej, udzielał nauki w 7 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym i 8 godzinach w półroczu letniem.

8. Radziewanowski Kornel, inżynier-technolog, b. asystent katedry chemii przy c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, nauczyciel chemii i technologii, zawiadowca laboratorium chemicznego i technologicznego, udzielał nauki w 12 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym i w 9 godzinach w letniem.

9. Malsburg Karol, b. docent kraj. wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, nauczyciel hodowli zwierząt, mleczarstwa i rybactwa, zawiadowca muzeum hodowlanego, udzielał nauki w 10 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym i w 9 godzinach w letniem.

10. Dziama Leszek, b. suplent c. k. gimnazyum św. Jacka w Krakowie i c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie, nauczyciel języka polskiego, niemieckiego, historyi i geografii, zawiadowca zbiorów geograficznych, udzielał nauki w 16 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym i w 11 godzinach w letniem.

#### Docenci:

1. Remin Stanisław, zarządca lasów w hr. Tenczyńskiem, nauczyciel encyklopedyi leśnictwa, udzielał nauki w 2 godzinach tygodniowo

2. Różyczka Alojzy, zawiadowca ogrodów, chmielarni i wiklin w Czernichowie, nauczyciel sadownictwa i warzywnictwa oraz uprawy chmielu i wikli, udzielał nauki w 2 godzinach tygodniowo.

3. Rutkowski Kazimierz, Dr. med., c. k. weterynarz powiatowy, nauczyciel weterynaryi, udzielał nauki w 2 godzinach tygodniowo.

4. Surzycki Stefan, Dr. fil., nauczyciel rolnictwa, rachunkowości i statystyki rolniczej, udzielał nauki w 6 godzinach tygodniowo w zimowym i w 9 godzinach tygodniowo w letniem półroczu.

#### Instruktor do robót praktycznych:

Ancuta Władysław, zawiadowca folwarku, nauczyciel do robót praktycznych, udzielał praktyki gospodarskiej w 6 godzinach w półroczu zimowym a w 8 godzinach w półroczu letniem.

#### Prefekt internatu:

Rożański Mieczysław, b. nauczyciel szkół ludowych i b. nauczyciel kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, nauczyciel gimnastyki i szermierki.

#### Kancelarya Dyrekcyi:

P. o. Dyrektora Sikorski J. F. j. w.

Kasyer zakładu: Terlikiewicz Jan.

Pisarz kancelaryjny: Cichoń Stanisław.

#### Lekarz zakładowy:

Malinowski Gustaw, Dr. med.

### Lustracya zakładu:

W ciągu roku szkolnego 1899/900 odbyli następujący przedstawiciele władz szkolnych lustracyę zakładu:

1. października 1899 Stanisław Niezabitowski, poseł na Sejm krajowy.
- 6, " 1899 Dr Witold Milewski, członek kuratoryi szkoły.
1. i 2. grudnia 1899 Dr. Ignacy Szyszyłowicz, radca Wydziału kraj.
21. " 1899 Stanisław Niezabitowski j. w.
16. 17. i 18. lutego 1900 Dr. Ignacy Szyszyłowicz j. w.
17. marca 1900 Dr. Witold Milewski j. w.
30. " 1900 Jan Vivien, poseł na Sejm krajowy.
3. maja 1900 Władysław Struszkiewicz, c. k. Radca Dworu, Inspektor kultury dla Galicji przy c. k. Ministerstwie rolnictwa.
12. czerwca 1900 Mieczysław Onyszkiewicz, Członek Wydziału krajowego.
20. " 1900 Dr. Ignacy Szyszyłowicz j. w.
6. lipca 1900 Oser, szef sekcji przy c. k. Ministerstwie rolnictwa wraz z Władysławem Struszkiewiczem c. k. Radcą Dworu i Dr. I. Szyszyłowiczem, Radcą Wydziału krajowego.
13. i 14. lipca 1900 Stanisław hr. Badeni z Branic, delegat kuratoryi szkoły i Dr. I. Szyszyłowicz j. w.

### Ważniejsze rozporządzenia Władz.

Wydział krajowy poleca Dyrekcyi odroczyć rozpoczęcie roku szkolnego do 25. września wobec nieukończenia rozmaitych naprawek w szkole i internacie. Tenże rozporządzeniem z 1. I. 1900 do l. 75.487 poleca prowadzić rachunkowość w monecie koronowej.

Tenże rozp. z d. 20. I. 1900 do l. 75.382 ogłasza konkurs na napisanie podręczników do nauki w niższych szkołach rolniczych.

Tenże roz. z 25. I. 1900 do l. 6.049 nadaje uczniom tutejszej szkoły stypendya z fund. śp. Jeleńskiego i śp. Petryczyna.

Tenże rozp. z d. 26. I. 1900 do l. 2.605 poleca Dyrekcyi stosowne przeobrażenia wadliwych kaloryferów w salach sypialnych internatu

Tenże rozp. z d. 7. II. 1900 do l. 8.810 przesyła rozkład egzaminów półrocznych dla tutejszej szkoły

Kuratorya szkoły pismem z d. 15. III. 1900 do l. 364 zatwierdza rozkład godzin na półrocze letnie.

Wydział krajowy pismem swem z 12. IV. 1900 zawiadamia Dyrekcyę, że polecił p. inżynierowi Röhrichowi przygotowanie planu parku dla uczniów tutejszej szkoły.

Tenże rozp. z d. 16. VI. 1900 zatwierdza rozkład egzaminów rocznych i egzaminu głównego na r. b.

Tenże rozp. z d. 19. VI. 1900 poleca wykonanie parku dla uczniów p. inżynierowi Röhrichowi według planów tegoż

Tenże rozp. z d. 19. VI. 1900 do l. 39.394 zawiadamia o ustanowieniu na rok szkolny bieżący dwóch nagród z fundacji śp. Jeleńskiego.

Tenże rozp. z d. 19. VI. 1900 do l. 37.417 poleca Dyrekcyi zaproponować zmianę dotychczasowego umundurowania uczniów.

Tenże rozp. z d. 23. VI. 1900 do l. 38.351 uwalnia od czesnego uczniów przedstawionych przez Dyrekcyę a popartych przez Kuratoryę.

Tenże rozp. z d. 20. VII. 1900 do l. 19.731 zawiadamia Dyrekcyę, że opłaty za utrzymanie uczniów od początku przyszłego r. szk. wynosić będą 700 K rocznie; równocześnie poleca wprowadzenie sposobem próby nadobowiązkowej nauki języka francuskiego, muzyki i śpiewu za oddzielną opłatą od początku przyszłego roku szkolnego

### Personalia:

Wydział krajowy rozp. z d. 19. VIII. 1899 do l. 40.873 mianuje p. Leszka Dziameń prowizorycznym nauczycielem dla tutejszej szkoły.



Wydział krajowy rozp. z d. 5. IX. 1899 do l. 58 558 przenosi w stały stan spoczynku Romana Bastgena, dyrektora szkoły tutejszej.

Tenże rozp. z d. 19. IX. 1899 do l. 47.378 stabilizuje prof. J. F. Sikorskiego na zajmowanej posadzie i przyznaje mu pierwszy dodatek pięcioletni.

Tenże rozp. z d. 19. IX. 1899 do l. 62.024 powierza pełnienie obowiązków dyrektora szkoły i kierownictwo zakładów krajowych w Czernichowie prof. J. F. Sikorskiemu.

Tenże rozp. z d. 20. IX. 1899 do l. 62 140 deleguje p. T. Chudzikiewicza dla zastępstwa chorego kasyera p. F. Terlikiewicza, a temu ostatniemu udziela dwumiesięcznego urlopu.

Tenże rozp. z d. 6. X. 1899 do l. 64.824 mianuje Dra Stefana Surzyckiego docentem dla rolnictwa, rachunkowości i statystyki rolniczej

Kuratorya szkoły rozp. z d. 24. X. 1899 do l. 335 powołuje Dra Stefana Surzyckiego do zasiadania w kolegium.

Wydział krajowy rozp. z d. 28. XII. 1899 do l. 46.992 przyznaje ks. kapelanowi W. Jelonkowi i prof. K. Malsburgowi, Dr. L. Nowakowskiemu i M. Wojciechowskiemu remuneracye za zastępstwo w wykładach spensyonowanego prof. Dra F. Stefczyka.

Tenże rozp. z d. 5. I. 1900 do l. 76.653 przyznaje p. M. Rożańskiemu pierwszy dodatek pięcioletni.

Tenże rozp. z d. 6. IV. 1900 do l. 86.182 stabilizuje prof. K. Malsburga na zajmowanej posadzie.

Wydział krajowy i kuratorya szkoły w d. 22. II. 1900 nadsyłają pisma gratulacyjne dla p. Alojzego Różyczki, docenta sadownictwa i warzywnictwa z okazji 25 letniej służby Jego.

Wydział krajowy rozp. z d. 27. II. 1900 do l. 13.604 przyznaje p. Janowi Terlikiewiczowi, kasyerowi zakładu zapomogę na koszt leczenia.

Ks. kapelan Władysław Jelonek w dniu 2. IV. 1900 otrzymał odznaczenie „Expositorium canonicale“.

Wydział krajowy rozp. z d. 5. IV. 1900 udziela ks. kapelanowi W. Jelonkowi czterotygodniowego urlopu na wycieczkę do Rzymu

Wydział krajowy rozp. z d. 13. IV. 1900 do l. 21.999 przyznaje półroczną remuneracyę prof. J. F. Sikorskiemu za pełnienie obowiązków dyrektora.

Z dniem 1. VI. 1900 p. Stanisław Cichoń ustępuje z posady pisarza kancelaryjnego Dyrekcji.

Wydział krajowy pismem z d. 29. VI. 1900 do l. 21.306 udziela prof. K. Malsburgowi urlopu na wyjazd do Paryża i Angli oraz odpowiedni zasiłek na tę podróż naukową

Tenże rozp. z d. 23. VI. 1900 do l. 37.419 przyznaje Kazimierzowi Orlikowi b. gajowemu zakładu, zapomogę jednorazową w kwocie 50 koron.

#### Prace kolegium nauczycielskiego:

Grono nauczycielskie odbyło w ubiegłym roku szkolnym 19 posiedzeń, z tych było 14 zwyczajnych, a 5 nadzwyczajnych. Na pierwszych zajmowało się Grono klasyfikacją miesięczną uczniów, przedstawianiem uczniów, zasługujących na to, do uwolnienia od czesnego i na stypendya, rozkładem godzin nauki na półroczu. Również jedno posiedzenie poświęcone zostało sprawom budżetowym szkoły. Na posiedzeniach nadzwyczajnych zajmowało się grono sprawą nowego planu nauk i ułożeniem przepisów i regulaminów szkoły.

#### Frekwencya uczniów:

Daty dotyczące liczby uczniów, ich religii, pochodzenia, wieku, przygotowania naukowego przed wstąpieniem do szkoły, egzaminów i pobieranych stypendyów.

1. Wpisano z początkiem roku szkolnego:

na kurs	I	.	.	.	.	.	.	21 uczniów
"	"	II	.	.	.	.	.	9 "
"	"	III	.	.	.	.	.	10 "
							Razem	40 "

2. Z tych było: a) religii rzymsko-katolickiej . . . . .	39	uczniów
b) " grecko-katolickiej . . . . .	1	"
3. Między nimi było:		
synów: a) właściciele dóbr ziemskich . . . . .	29	czyli 72·5 %
b) dzierżawców . . . . .	1	" 2·5 "
c) prywatnych urzędników . . . . .	3	" 7·5 "
d) urzędników . . . . .	2	" 5·0 "
e) przemysłowców . . . . .	1	" 2·5 "
f) właściciele posiadłości miejskiej . . . . .	3	" 7·5 "
g) b. właściciele dóbr ziemskich . . . . .	1	" 2·5 "
4. Wiek uczniów nowo wpisanych:		
16 lat . . . . .	2	czyli 9·5 "
17 " . . . . .	8	" 38·04 "
18 " . . . . .	7	" 33·33 "
19 " . . . . .	3	" 14·28 "
20 " . . . . .	1	" 4·70 "
5. Kwalifikacje naukowe przed wstąpieniem do szkoły:		
a) prywatnego przygotowania . . . . .	2	czyli 9·3 "
b) niższe gimnaz. lub niższa szkoła real. . . . .	17	" 80·91 "
c) 6 klas gimn. lub 6 kl. szkół real. . . . .	2	" 9·3 "
6. Przyjęto na kurs I na podstawie:		
a) egzaminu wstępnego . . . . .	9	czyli 42·85 "
b) przedłożonych świadectw . . . . .	12	" 57·15 "
7. Wystąpiło w ciągu roku:		
a) z kursu I . . . . .	4	czyli 19·04 "
b) z " II . . . . .	1	" 11·11 "
8. Wstąpiło do szkoły z początkiem drugiego półrocza . . . . .	1	uczeń
9. Przystąpiło do egzaminów z końcem roku szkolnego:		
na kursie I z pozostałych 18 . . . . .	15	czyli 83·33 %
" " II " " 8 . . . . .	8	" 100 "
" " III " " 10 . . . . .	10	" 100 "
10. Z 15 uczniów I kursu złożyło egzamin:		
a) z postępem bardzo dobrym . . . . .	7	
b) " " dobrym . . . . .	3	
c) do egzam. poprawczego po wakacjach dopuszczono . . . . .	3	
d) powtarzać kurs I zezwolono . . . . .	2	
11. Z 8 uczniów II kursu złożyło egzamin:		
a) z postępem celującym . . . . .	1	
b) " " bardzo dobrym . . . . .	3	
c) " " dobrym . . . . .	2	
d) do egzam. poprawczego po wakacjach dopuszczono . . . . .	2	
12. Z 10 uczniów III kursu złożyło egzamina roczne:		
a) z postępem celującym . . . . .	3	
b) " " bardzo dobrym . . . . .	4	
c) " " dobrym . . . . .	3	
13. Z 10 ukończonych uczniów roku III złożyło egzamin główny . . . . .	10	
a) z odznięciem . . . . .	3	

#### S t y p e n d y a :

pobierało ogółem 13 uczniów, a mianowicie:

a) z fundacji śp. Jana Maciąga o rocznych . . . . .	600	K
b) " " " Tomasza Bodziocha " . . . . .	200	"
c) " " " Napoleona Jeleńskiego " . . . . .	400	"
d) " " " Prus Petryczyna " . . . . .	250	"

Od czesnego uwolnił Wydział krajowy:

w I półroczu 4 uczniów	II i III kursu
" II " 9 " "	I, II i III

Zaznaczyć należy, że zarówno ze strony rodziców i opiekunów jak i ze strony uczniów samych wszelkie należitości uiszczane były regularnie.



## K r o n i k a   Z a k ł a d u .

Jak już wspomniano we wstępie, w rozporządzeniach Władzy zwierzchniej z powodu niewykończenia przeróbek w gmachu szkolnym i internatowym widział się zmuszonym Wydział krajowy odroczyć początek roku szkolnego do dnia 25. września. W dniach 25. i 26. września odbyły się egzamina poprawcze i wstępne a po solennem nabożeństwie odprawionem w kaplicy zakładowej przez miejscowego ks. kapelana, rozpoczęły się wykłady w dniu 27. września 1899 r.

Na gospodarzy kursów powołał p. o. dyrektora prof. Radziewanowskiego dla kursu I, ks. kapelana Jelonka, dla II i prof. K. Kuhla dla III kursu.

Dokonane w ciągu feryj przeróbki w szkole i internacie, jakkowiek nie usunęły wszelkich braków, przyczyniły się przecież w wysokiej mierze do zaspokojenia gwałtownych potrzeb gmachu szkolnego i internatowego. Pomalowanie ścian w korytarzach internatu, w salach mieszkalnych i naukowych uczniów, wreszcie w salach wykładowych rozweseliło i udomowiło te mury, w których wychowawcy zakładu przez 10 miesięcy czasu w roku spędzają  $\frac{5}{6}$  części całej doby.

Brak parku do spaceru i zabaw zastępowały w części spaceru w okolicy i zabawy na błoniach gminnych pod przewodnictwem prof. J. F. Sikorskiego, ks. kapelana Jelonka, prof. L. Dziamy i prefekta M. Rożańskiego. W części zaś zastępowała ten brak nowo urządzona sala rekreacyjna, która przez porządne odmalowanie, poprawienie części podłogi, ustawienie kaloryferów i przenośnej sceny wreszcie przez sprawienie wygodnych mebli i odnowienie fortepianu nabrała charakteru sali do zabaw, dając się z łatwością zamienić bądź na czytelnię, bądź salę odczytową czy teatralną bądź wreszcie na salę do zabaw towarzyskich. Jakkolwiek sprawa sali, umożliwiającej najrozmaitsze rozrywki wychowañcom zakładu, może się wydawać na pierwszy rzut oka podrzędniejszą, to jednak tak nie jest. W zakładzie takim jak Czernichowski, gdzie w ciągu dnia znajdzie się do 4 godzin wolnych od nauki, olbrzymim niedostatkiem był brak sali przyzwoitej, należycie wyposażonej a przeznaczonej do wytchnienia, rozrywki a w końcu zabawy, niezbędnej dla młodego wieku. To też w sali tej, acz bardzo jeszcze skromnie wyposażonej w rozrywki, gromadziła się młodzież chętnie, urządziła jedno przedstawienie amatorskie, jeden wieczorek o poważniejszym nastroju, cztery odczyty debaty nad ich treścią, wreszcie jedną zabawę wieczorną z tańcami. Gdy do sali tej przybędzie bilard a prócz tego przybędą inne pomniejsze gry, gdy uda się zorganizować choćby kwartet na instrumentach rżniętych i chór męski, gdy zostanie urządzony park z zabawami, ćwiczącymi siłę, zręczność i inicjatywę, będzie można mówić o tem, że szkoła Czernichowska i jej internat stanęły na wysokości swego zadania, będzie można ufać, że młodzież zamknięta przez 10 miesięcy w roku w murach szkoły i internatu, prócz fachowej wiedzy wyniesie z tych murów dobre obyczaje, chęć do wspólnej pracy dla dobra kraju i miłe wspomnienie przeżycia najpiękniejszych lat swoich.

W dniu 2. grudnia r. 1899 młodzież szkolna urządziła wieczorek z produkcjami artystycznymi, poświęcony imieniu A. Mickiewicza i rocznicy powstania listopadowego. Na wieczorku tym był obecny w tym czasie w Czernichowie Rada Wydziału krajowego Dr. I. Szyszyłowicz, profesorowie i urzędnicy Zakładu z rodzinami, wreszcie inteligencya miejscowa i zamiejscowa.

W karnawale po egzaminach półrocznych w dniu 17. lutego r. 1900, odbyła się zabawa z tańcami pod protektoratem Świetnej Kuratoryi szkoły.

W drugiej połowie postu, a mianowicie w dniach 19, 20, 21 i 22. marca odbyli uczniowie rekolekcyje pod przewodnictwem Wielebnego ks. rektora Bakanowskiego ze Zgromadzenia OO. Zmartwychstańców, poczem przystąpili do spowiedzi i św. komunii.

W dniach 23. i 24. października 1899 przybył do Czernichowa ks. Czerwiński T. J. i wspólnie z ks. kapelanem Jelonkiem spowiadali uczniów tutejszej szkoły.

Prócz tego odbyła się jeszcze spowiedź przed egzaminami rocznymi, do wysłuchania której prócz ks. kapelana Jelonka przybył na zaproszenie Dyrekcyi ks. Pysz, Reformat z Krakowa.

W miesiącu lutym dnia 25. b. r. szkoła nasza uczestniczyła w uroczystości obchodu jubileuszowego p. Alojzego Różyczki, docenta sadownictwa i ogro-

dnictwa przy naszej szkole i zawiadowcy ogrodów, chmielarni i kultur wikliny. W dniu tym ukończył p. A. Różyczka 25 lat służby krajowej. Po solennem nabożeństwie, odprawionem w kaplicy zakładowej przez ks. kapelana Jelonka na intencję Jubilata, odbyło się uroczyste posiedzenie, na którym prócz Jubilata i gremium nauczycielskiego znajdowali się wszyscy docenci szkoły i urzędnicy zakładu. Po zagajeniu posiedzenia przez prof. J. F. Sikorskiego, prof. Dr. Birkenmajer przemówił podniosłe i serdecznie imieniem wszystkich kolegów Jubilata i wręczył mu odpowiedni adres. Następnie odczytano pisma gratulacyjne z Wydziału krajowego i kuratorji szkoły, życząc Jubilatowi długiej jeszcze pracy dla dobra instytucji i kraju. Po posiedzeniu uczniowie wszystkich trzech kursów składali Jubilatowi życzenia i upominki a wieczorem odbyła się wieczerza ze współudziałem rodziny Jubilata i rodzin zgromadzonych, przy której Szanowny Jubilat otrzymał dziesiątki telegramów z serdecznymi życzeniami osób prywatnych i różnych instytucji.

Z okazji pięćdziesięcioletniego jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego zawieszono wykłady na dzień 7. czerwca, aby uczniowie szkoły Czernichowskiej mogli wziąć udział w szpalerze i w pochodzie na Wawel. W następną zaś niedzielę, dnia 10. czerwca odbyło się solenne nabożeństwo w kaplicy zakładowej o godzinie 9 rano, a o 10 przed południem wobec zgromadzonych uczniów i profesorów wygłosił prof. Dziama odczyt „O znaczeniu Uniwersytetu krakowskiego dla narodu naszego“, a prof. Dr. Birkenmajer „Słów kilka z życia Kopernika“.

Reprezentantem szkoły na obchodzie jubileuszowym w Krakowie był prof. J. F. Sikorski.

W dniu 17 czerwca w sali rekreacyjnej szkoły odpowiednio urządzonej wygłosił prof. Dr. Birkenmajer odczyt p. t. „Żywot Mikołaja Kopernika i dziejowe znaczenie jego odkrycia“. Odczyt ten, z którego dochód zebrany drogą dobrowolnych składek, przeznaczono na cel dobroczynny, zgromadził prócz uczniów i profesorów szkoły całą inteligencję Czernichowa.

Niepodobna zamknąć tej kroniki szkoły, nie podniósłszy innowacji wprowadzonej w tym roku szkolnym a pozwalającej przypuszczać, że się w szkole na przyszłość przyjmie. Uczniowie kursu III Stanisław Hupka i Stefan Kryński opracowali i wygłosili wobec zgromadzonych profesorów i kolegów wszystkich trzech kursów odczyty. Pierwszy, który zajął trzy wieczory na temat „Teorya i praktyka, ich znaczenie i wzajemne ustosunkowanie“, drugi na temat: „O znaczeniu przemysłu pszczelniczego dla rolnictwa“. Po odczycie odbywały się dyskusye, w których zabierali głos uczniowie i profesorowie.

W dniach 15, 16 i 17 lutego odbyły się przy współudziale radcy Wydziału krajowego Dr. Szyszylowicza egzamina półroczne na kursie I. z chemii nieorganicznej, na kursie II. z fizyki, matematyki, fizjologii roślin i chemii ogólnej, wreszcie na kursie III z technologii i ustaw agrarnych. Wynik egzaminów był wogóle zadawalniający: na kursie II. i III. wszyscy uczniowie egzamina złożyli, a tylko na kursie I. reprobowano 4 uczniów.

Egzamina roczne odbyły się w terminie przepisany m. j. od 30 czerwca do 14 lipca włącznie.

Uczniowie I II kursu ukończyli egzamina 9 lipca, w dniu 10 lipca odbyła się klasyfikacya, 11 lipca po nabożeństwie uroczystem p. o. dyrektora w obecności gospodarzy kursów rozdał świadectwa.

Z 15 uczniów kursu I uzyskali przejście na II kurs:

1. Białosuknia Witold
2. Boski Wacław
3. Gamski Maryan
4. Jarzębski Władysław
5. Plewiński Witold
6. Rapacki Józef
7. Rupniewski Franciszek
8. Rzewuski Artur
9. Szaniawski Zbigniew
10. Zbrożek Andrzej.

Trzem pozwolono składać poprawkę po wakacjach, dwóch reprobowano z prawem powtarzania.



Z 8 uczniów kursu II przeszło na kurs III:

1. Kobyłański Jan (z odznaczeniem).
2. Muszynowski Konstanty
3. Nawrocki Stanisław
4. Przybojewski Bronisław
5. Zarzycki Tadeusz
6. Żórawski Stanisław

Dwom pozwolono składać poprawkę po wakacjach.

Do egzaminu głównego siadało 10 ukończonych uczniów. Egzamin ten odbył się w obecności radcy Wydziału krajowego Dra J. Szyszyłowicza i delegata Kuratorji Stanisława hr. Badeniego z Branic. Egzamin główny złożyli: 1. Bagieński Stefan, 2. Godlewski Gustaw, 3. Hupka Stanisław (z odznaczeniem) 4. Kognowicki Felicyan, 5. Korytyński Antoni (z odznaczeniem) 6. Kowalski Ignacy, 7. Kryński Stefan (z odznaczeniem), 8. Machnicki Antoni, 9. Rostworowski Piotr, 10. Tański Stanisław.

Egzamin główny wypadł zupełnie dobrze, czemu dziwić się nie można już choćby z tego względu, że tradycyjalne w tutejszej szkole pilne przykładanie się do nauk uczniów kursu III było w tym roku prawdziwie przykładne.

Po ukończonym egzaminie głównym delegat Kuratorji Stanisław hr. Badeni z Branic w myśl jednogłośnej uchwały komisji egzaminacyjnej wręczył nagrody z fundacyi śp. Napoleona Jeleńskiego: I-ą Stefanowi Kryńskiemu, II-ą Stefanowi Bagieńskiemu, jako tym, którzy stosownie do warunków fundacyi prócz celujących postępów w naukach zasadniczych odznaczyli się znajomością historii literatury polskiej.

W myśl §. 20 statutu organizacyjnego szkoły otrzymali świadectwa główne następujący ukończeni uczniowie szkoły Czernichowskiej:

1. Chwalibogowski Roman
2. Cyprysiński Kazimierz
3. Dembowski Józef
4. Tołłoczko Jan Teodor
5. Tabaczyński Antoni.

W ciągu roku szkolnego uczniowie kursu II i III odbyli 4 wycieczki naukowe pod przewodnictwem profesorów, a mianowicie w dniu 26 października 1899 do Pleszowa, dóbr Wgo Stanisława Atteslåndera pod przewodnictwem prof. K. Kuhla i K. Radziewanowskiego. Sprawozdanie z tej wycieczki drukowane było w Tygodniku rolniczym z r. 1900.

W dniu 10 marca 1900 odbyła się wycieczka na targ koński do Krakowa pod przewodnictwem prof. K. Malsburga, J. F. Sikorskiego i Dra Rutkowskiego.

W dniu 31 odbyła się wycieczka do dóbr hr. Teńczyńskiego, gdzie inspektor dóbr p. Stefan Reichardt demonstrował urządzenie nowej mleczarni w Krzeszowicach, a w dalszym ciągu przedstawił oborę dworską, liczącą przeszło 80 sztuk bydła rasy holendersko-fryzyskiej. Objasnienia z ksiąg rachunkowych mleczarni i obory, a wreszcie wykazy i graficzne tabele, dotyczące tych gałęzi gospodarstwa, były cennem uzupełnieniem tych demonstracyj. Następnie udano się do folwarku Pisary, zwiedzając po drodze zasiewy na roli i zmeliorowane łąki tamtejsze. W Pisarach, zarządcą tychże, p. Fuchs przedstawił oborę złożoną z około 60 sztuk bydła Simenthalskiego wraz z niedawno importowanym z Morawy buhajem oraz owczarnię Southdownów i owiec krajowych górskich (cakli). Oglądano tu również produkty krzyżowania klaczy rodzimych z ardenami i perszeronami. Następnie zwiedzono stajnię pałacową, gdzie koniuszy p. Pacuła dawał stosowne objaśnienia, demonstrując tamtejsze karosyery, konie wierzchowe i kłusaki amerykańskie. Stąd udano się do stajni kłusaków amerykańskich, toru do treningu, a wreszcie do stadniny na Woli, gdzie między innymi prowadzi się czysty chów ardenów i perszeronów.

Poucządzająca ta wycieczka odbyła się pod przewodnictwem prof. K. Malsburga i Dra Surzyckiego.

W dniu 3 czerwca odbyła się dla celów bonitacyjnych wycieczka do Dębnika, Paczołtowic, Czerny, Frywałdu i Zalasau pod przewodnictwem prof. J. F. Sikorskiego. Bogaty materiał demonstracyjny tamtejszych skał i ziemi tak bardzo

rozmaitych, był nagrodą za trudy w tej forsownej wycieczce. Wszystkim tym Panom, którzy nie oszczędzili czasu i trudów, aby zapoznać uczniów szkoły Czernichowskiej z produkcją i uorganizowaniem zwiedzanych gospodarstw, wyrażamy na tem miejscu z serca płynące „Bóg zapłać“.

Kronika niniejsza nie byłaby zupełną i prawdziwą, gdyby obok faktów, które wypełniły rok istnienia szkoły, nie uwzględniła najpilniejszych potrzeb i nie scharakteryzowała bodaj w najkrótszym i najogólniejszym zarysie niedostatków zakładu. Jakkolwiek dzięki opiece Wydziału krajowego i ofiarności Wysokiego Sejmu potrzeby tak niezbędne jak należyście dla potrzeb wychowawców przystosowany park, łazienka na zimę a może i łazienka letnia nad Wisłą będą już w przyszłym roku szkolnym faktem dokonany, to przecież prócz nich istnieje jeszcze cały szereg kardynalnych potrzeb, bez wypełnienia których żywot szkoły i internatu nie może płynąć równym i spokojnym korytem. Są między niemi takie, które wydają się niemal błahemi, gdy się o nich słyszy raz, gdy w oko wpadają przy lustracyi, ale nie mogą być błahemi dla tych, którzy wśród nich przebywać są zmuszeni rok cały i słuszne bądź co bądź żądania przez lata całe zbywać muszą obietnicą „lepszey przyszłości“. Do takich kosztownych a przecież niezbędnych potrzeb, należy wymienienie a w znaczney części zrekonstruowanie niemal wszystkich drzwi i wielu okien w budynku internatowym, które poprostu urągają swej nazwie.

Podobnie rzecz się ma z wielu podłogami w starym budynku, ale przede wszystkim z podłogami w salach sypialnych uczniów i w korytarzach internatu. Jak długo podłogi te nie będą bądź z twardego drzewa, bądź tam, gdzie się to da zrobić, z kamiennych kompozycy, nie może być mowy o należytej i niezbędnej czystości i zdrowotności tej części budynku. Podłogi z miękkiego drzewa wobec frekwencyi depezących po nich i częstego mycia zużywają się niemal co lat dwa, wyglądają zawsze źle, a ściany oboczne na wysokości 30—40 cm, zawsze są obite i niechlujne. Wprawdzie co roku coś się załata, wymieni i poprawi, ale jak uczy doświadczenie, łatanina ta co roku kosztuje więcej, a nie przyczynia się bynajmniej ani do usunięcia radykalnego zła, ani do poprawienia wyglądu całości.

Niemniej kardynalną potrzebą jest gruntowne zreformowanie usuwania nieczystości z zakładu i domów zakładowych oraz zreformowanie ścieków z rynien dachu i dziedzińca szkolnego, które idąc popod cały zakład, w jednej części pozatykały się, a w innej są siedzibą całych kolonii szczurów, gospodarujących w biały dzień po pokojach Zakładu. Wszelkie trucie i łapanie szczurów nie prowadzi do niczego. Tylko radykalna zmiana ścieków może tej kłesze zapobiedz.

Wywożenie nieczystości z Zakładu i domów zakładowych, odbywające się z musu w najprymitywniejszy, sposób kosztuje niestosunkowo wiele, zatruwa powietrze wkoło oczyszczanych zabudowań i daje powód do słusznych utyskiwań mieszkańcom Zakładu i domów zakładowych. Z racyi prymitywności urządzenia dołów kloaczych i techmicznych trudności przy ich opróżnianiu, istnieją doły, z których dla względów miejscowych miesiącami całymi niepodobna usunąć nieczystości. Jeżeli się weźmie jeszcze na uwagę, że ta niestosunkowo kosztowna gospodarka pokrywa się dotąd z funduszu szczupłego, przeznaczonego na konserwację budynków i ogrodzeń, to dostatecznie zostaje wyjaśnionem, dlaczego te dwie „ułomności“ Czernichowa są rzeczywiście czarną stroną medalu.

Do rzędu kosztownych a nie mniej pilnych potrzeb zaliczyć należy zaprowadzenie centralnego ogrzewania w starej części budynku oraz przedłużenie wodociągu przez piętro starego budynku, parter bowiem jest już w wodociąg zaopatrzony. Z tą ostatnią kwestyą łączy się bądź powiększenie istniejącego rezerwuaru na wodę, bądź zmontowanie drugiego nad starym budynkiem. Jeżeli się weźmie na uwagę, że w starym budynku jest blisko 30 pieców do opalenia, pieców ceglanych, które przestawia się co lat kilka, a naprawia co roku, a piece te nie ogrzewają wcale długich korytarzy, po których ciągle przechodzą uczniowie, profesorowie, prefekt, kapelan i dyrektor, a co pociąga za sobą ciągle ich przeziębienia, jeżeli dalej weźmie się na uwagę oszczędność na opale przy ogrzewaniu centralnem, to łatwo przejść do wniosku, że zaprowadzenie tegoż w całym gmachu szkolnym może wyjść tylko na korzyść funduszu krajowego. Do rzędu bardzo pilnych potrzeb zaliczyć należy również ułożenie porządnego chodnika między głównem wejściem do starego a nowego gmachu. Uczniowie drogę tę odbywać muszą codziennie najmniej 8 razy, bo innej komunikacyi między salą jadalną,



kancelaryą, Dyrekcyą a starym budynkiem nie mają. Ścieżka obecna, pomijając wyboje, jest tak po każdym deszczu błotnista, że ci, co po niej kroczą, muszą mimowoli roznosić błoto po korytarzach i salach i powodować wieczne ich zabrudzenie i niszczenie w nich podłóg.

Obmyślenie intensywniejszego, mniej fetoralnego i kłopotliwego oświetlenia całego gmachu, niż dotychczas istniejące naftowe jest również troską, nad którą zastanowić się potrzeba tem więcej, że względ na oczy uczniów i wieczna obawa pożaru nie mogą być lekko traktowane.

Jeżeli do tego wszystkiego doda się jeszcze i to, że inne budynki zakładowe, służące za mieszkanie profesorom i innym urzędnikom Zakładu, wykazują pod niejednym względem jeszcze dalej idące braki, bo są np. dwa mieszkania bez piwnic, a jedno bez składu na drzewo i węglarni, albo takie, w których ani jednego okna domknąć nie podobna, a zewnętrzna strona okien i drzwi świeci nagiem drzewem itd. itd., to obraz najniezbędniejszych potrzeb, choć w szczegółach nie wykończony, w najogólniejszych konturach staje się wyraźnym.

Jeżeli mimo ofiarności Wysokiego Sejmu stan budynków Zakładu Czernichowskiego tak wiele pozostawia do życzenia, to powodów należy szukać zarówno w braku fachowego dozoru technicznego, jak nie mniej w zbyt szczupłej kwocie, przeznaczonej na konserwację budynków i ogrodzeń.

Dyrektor, choć niefachowiec, był zawsze tym dozorcą technicznym i mimo najlepszych chęci musiał popełniać błędy, które z szeregiem lat stworzyły smutny stan dzisiejszy. Z drugiej strony kwota przeznaczona na konserwację, nie stoi w żadnym stosunku do wartości budynków. Wartość tutejszych budynków według zdania znawców przenosi kwotę 800.000 koron. Gdyby na konserwację zachować tylko  $\frac{1}{2}\%$ , a należy zachować wyżej 1%, to roczna kwota wynosiłaby powinna przeszło 4.000 K, a od szeregu lat nie wynosi ani połowy tej kwoty, bo z pozycy przeznaczonej na konserwację blisko 1200—1500 koron, idzie na inne niezbędne wydatki, nie mające innego pokrycia.

Skoro jednak od roku nadzór techniczny nad budynkami Zakładu spoczywa w rękach fachowego architekta i plan doprowadzenia tychże budynków do należytego porządku został przez niego wypracowany, wypada tylko wyrazić nadzieję, aby stan dzisiejszy jak najprędzej należał już do historii.

## Zbiory, muzea i laboratoria.

### Laboratorium chemii ogólnej i technologii.

W półroczu zimowem pracowali uczniowie kursu I i II. Pierwsi jako początkujący, ćwiczyli się jedynie w powtarzaniu reakcyj chemicznych, występujących przy tworzeniu się ważniejszych soli mineralnych. Uczniowie kursu II ćwiczyli się w analizie jakościowej ciał złożonych, występujących w roli lub w nawozach pomocniczych. W półroczu letniem pracowali tylko uczniowie kursu I, zajmując się badaniem ważniejszych kwasów i zasad, a pod koniec przeszli do analizy jakościowej ciał złożonych.

Do ważniejszych aparatów i przyrządów zakupionych w roku bieżącym zaliczyć należy: wannę olejną z żelaza, parownice miedziane, baterię galwaniczną chromową, aparaty do chlorowania i bromowania na słońcu, aparat Kippa i pomniejsze aparaty szklane.

Z dotacyi laboratoryjnej prenumerowano Chemischer Centralblatt i Berichte der deutschen chemischen Gesellschaft.

### Zbiory dla nauk przyrodniczych.

Z zeszłorocznej dotacyi nie zakupiono nic ważniejszego, z tegorocznej jeszcze nie zrobiono zamówienia. Z dotacyi na te zbiory prenumerowano: Botanische Zeitung, Biologisches Centralblatt, Zeitschrift für Pflanzenkrankheiten, Botanisches Centralblatt.

## Muzeum rolnicze i pracownia rolnicza.

W pracowni rolniczej zajmowali się uczniowie kursu II w zimowych miesiącach poznawaniem najważniejszych skał, mechaniczną analizę ziemi, a oprócz tego odbywały się demonstracje z fizyki roli. Uczniowie kursu III zajmowali się nasienioznawstwem i bonitacją pasz.

Dla muzeum zakupiono prócz znaczniejszej ilości słoń dla przechowywania nasion i uzupełnień w zbiorze nasion, kolekcje fotografii rozwoju korzeni u roślin motylkowych.

Dla pracowni rolniczej i chemii rolnej zakupiono przyrządy Benigsena do mechanicznej analizy ziemi, aparat do oznaczania zdolności utrzymania wody w ziemi, aparat do oznaczania kapilarności gruntu; przyrząd do oznaczania mączystości ziarna zbóż, wagę do dokładnego oznaczania ciężaru objętościowego i wiele drobniejszych przyrządów i narzędzi dla użytku uczniów przy ćwiczeniach.

## Pole doświadczalne.

W r. 1899 skutkiem wylewu Wisły plony z  $\frac{9}{10}$  pola zostały zniszczone. W roku bieżącym prócz poletek demostracyjnych dla uczniów prowadzi się doświadczenia z koniczyną czerwoną pochodzenia amerykańskiego i soją czarną Owińskiego. Dla użytku na polu sprowadzono siewnik 5-ciorzędowy ręczny systemu Praenera.

## Muzeum hodowli i mleczarstwa.

Do zbioru mleczarskiego z ważniejszych przyrządów zakupiono: sterylizator, lactoacydemeter, lactoskop, naczynia do kultur bakteryologicznych itp. Do zbioru rybackiego zakupiono modele sieci, saków, wężerzy, sortownię itp. przyrządy, służące do połowu lub transportu ryb.

Do muzeum hodowlanego zamówienia jeszcze nie zrobiono.

## Muzeum narzędzi rolniczych i budownictwa.

W roku bieżącym muzeum to wzbogaciło się przez zakupno siewnika 18-rzędowego Praenera z Rondnice, siewnika do sztucznych nawozów Melichara i sortownika centryfugalnego do zbóż Keisera.

Dla muzeum budownictwa zakupiono 5 sztuk typowych sklepienia, a mianowicie: kolebkowego, krzyżowego, klasztornego, czeskiego i kopulastego.

## Biblioteka i czasopisma.

Skutkiem znacznego zmniejszenia dotacyi na dokupno dzieł i prenumeratę czasopism na r. 1899, przybytek w bibliotece za ten rok jest nader szczupły, tem więcej, że rozporządzenie Wydziału krajowego, obowiązujące od 1 stycznia r. 1900 a niedozwalające zakupna dzieł i prenumeraty czasopism z funduszów poszczególnych muzeów i laboratoryów odbiło się również niekorzystnie na przybytku w bibliotece, a zagroziło drogę do biblioteki szkolnej wielu fachowym czasopismom, prenumerowanym z górami lat dwadzieścia. Jeżeli sprawozdanie wykazuje znaczniejszy przybytek w działach IV i XV, to pierwszy należy przypisać ofiarności uczniów, którzy na ręce bibliotekarza ks. kapelana Jelonka złożyli kwotę 60 koron, a drugi wspaniałomyślności krakowskiej Akademii Umiejętności, która podobnie jak i w latach poprzednich zasilala swemi wydawnictwami tutejszą bibliotekę i w roku bieżącym. Ogółem przybyło dzieł 96 w 122 tomach. Z czego przypada na pojedyncze działy:

I Teologia i filozofia . . . . .	1 dzieło	1 tom
III Języki, literatura i sztuka . . . . .	5 dzieł	7 tomów
IV Belestyka . . . . .	34 "	48 "
V. Historia powszechna i polska . . . . .	6 "	10 "
VIII Nauki przyrodnicze . . . . .	1 "	1 "
IX Gospodarstwo wiejskie . . . . .	17 "	17 "
XIII Ekonomia społ., statystyka i prawo . . . . .	4 "	5 "
XIV Podręczniki szkolne . . . . .	4 "	4 "
XV Wydawnictwa peryodyczne . . . . .	22 "	26 "
XVII Atlasy , . . . . .	2 "	3 części



Prócz wymienionych ofiarodawców prof. Dr. Birkenmajer ofiarował bibliotece pracę swoją p. t. Mikołaj Kopernik, część I, dzieło wydane nakładem Akademii Umiejętności. Wreszcie były czeń tutejszej szkoły p. Kuźnicki ofiarował bibliotece dzieła Słowackiego, Krasickiego i Niemcewicza. Łaskawym ofiarodawcom Dyrekcyja składa serdeczne „Bóg zapłać“. Ogólna liczba dzieł biblioteki wynosi obecnie 2869.

#### Prace naukowe profesorów.

Prof. Dr. L. Birkenmajer: Mikołaj Kopernik, część I Kraków 1900. Nakładem Akademii Umiejętności.

Prof. K. Malsburg: „Die Rindviehzucht in Galizien, jako część dzieła zbiorowego pt. „Die Geschichte der oesterr. Land- u. Forstwirtschaft“ Tom II Wiedeń. Pertes 1899—1900.

Prof. J. F. Sikorski: Uprawa łąk i pastwisk. Lwów 1900. Nakładem Towarzystwa wydawniczego.

#### Sprawozdanie rocznie lekarza zakładowego.

Podobnie jak i w latach ubiegłych znacznie większa ilość przypadków słabości była tylko chwilową i drobną, a tylko jeden z wychowanców przeszedł groźne cierpienie żołądka i dwa przypadki osłabienia ogólnego zmusiły lekarza do przedstawienia Dyrekcyi wniosku o uwolnienie chorych przed zakończeniem roku szkolnego. Z końcem jednak każdego roku szkolnego zauważyć się daje bardzo wyraźny upadek sił i energii u większości wychowanków szkoły, nietylko jako wynik usilniejszej pracy przed egzaminami, ale także jako następstwo higienicznych braków samego zakładu, które działając powoli, ale stale na organizm w ciągu całej zimy, pociągają za sobą nieraz dalej idące zniszczenie, które bodaj czy przez czas wakacyjny daje się usunąć. Braki te znajdują się w obszerniejszym memoryale złożonym w grudniu 1899 r. na ręce Dyrekcyi, a przesłanym Wydziałowi krajowemu przy piśmie Dyrekcyi z dnia 20. XII 1899 r. do l. 1246.

#### Ogród warzywny, sad i szkółki.

W r. 1899 wylew Wisły zniszczył najkompletniej wszelkie warzywa, w r. b. ogród warzywny dotąd przyniósł 100 koron dochodu. Owoców i drzewek sprzedano dotąd za 155 koron i 81 groszy. Na skutek rozporządzenia Wydziału krajowego rozesłano do sadów szkół ludowych zrazów drzew owocowych wartości do 110 K. Dla zbiorów ogrodniczych sprawiono szafę i dokupiono 2 ule Dierżona.

#### Chmielarnia,

Stara chmielarnia jako wyczerpana została w marcu r. b. skasowaną. Nowozalożona na przestrzeni 1187 stóp kwadratowych dała w r. 1899—230 koron dochodu.

#### Plantacje wikliny.

Wobec zmniejszenia o połowę dotacyi na pielęgnację i uzupełnienie kultur wikliny od lat trzech, plantacje nie powiększyły się, a pielęgnacje nie mogły być należycie przeprowadzone. Dochód z dzierżawy wikliny wynosi 4.800 koron, z trawy wśród wiklin 250 koron.

#### Folwark.

W r. 1899 wcale dobrze zapowiadające się plony wylew Wisły zniszczył na przestrzeni 32 morgów. Z pól, położonych na Żakowcu, zebrano:

pszenicy . . . . .	1399 Kg
żyta . . . . .	5038 "
jęczmienia . . . . .	780 "
owsa . . . . .	13006 "
bobiku . . . . .	500 "
buraków pastewnych . . . . .	12100 "
koniczu . . . . .	9800 "

Z powyższych ziemiopłodów nie podobna było ani pokryć potrzeb ordynaryi, ani przeżywić inwentarza. To też zarówno na potrzeby inwentarza jak i do siewu trzeba było wszystko niemal zakupywać.

Stan inwentarza żywego był następujący:

Bydło rogate:

Remanent z r. 1899/900 buhaj 1, krów 15, jałówek 6, cieląt 4 sztuk.,  
Z dokupna buhaj 1, z wycielenia cieląt 11, z jałówek krów 3  
z cieląt jałówek 2.

Sprzedano buhaja 1, krów 5, buhajka 1, cieląt 9.

Pozostaje na rok 1900:

Buhaj 1, krów 13, jałówek 4, cieląt 4.

Konie:

Remanent z r. 1899/900 7 sztuk, sprzedano 1, — pozostaje na r.  
1900 6 sztuk.

Owce: Było 6 sztuk, z wykocenia 2 sztuki, sprzedano 1 sztukę, — pozostaje 6 sztuk.

Świnie:

Remanent z r. 1899/900: 1 knur i 9 sztuk; z wyprosienia 21 prosiąt;  
sprzedano 1 lochę i 18 prosiąt, zginęło 3 prosięta i 1 loszka —  
pozostaje 8 sztuk.

Czernichów, 5 sierpnia 1900.

p. o. Dyrektora:

***F. Sikorski w. r.***